



Sygn. akt II CSK 245/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji
"W." Spółki Akcyjnej w W. oraz Towarzystwa Ubezpieczeń
Wzajemnych "C." w L.
przeciwko T. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w S.
z dnia 2 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza solidarnie od powodów
na rzecz pozwanej kwotę 7500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W niniejszym procesie dwoje powodowych ubezpieczycieli dochodzi roszczeń o zapłatę z tytułu tzw. regresu ubezpieczeniowego od pozwanej Spółki, będącej spedytorem nieuczestniczącej w tym procesie Spółki K. Ta ostatnia z kolei była ubezpieczającym w umowie ubezpieczenia ładunków zawartej z powódkami.

Powódka ad 1 Spółka „W.” wypłaciła odszkodowanie nieuczestniczącej w tym procesie Spółce R. (Bermudy), która uprzednio zapłaciła swojemu sprzedawcy tj. K. za nabyty od niego towar, ale go nie otrzymała.

Pozwana Spółka, będąca spedytorem spółki K., powierzyła bowiem ładunek podmiotom podszywającym się pod przewoźnika, w następstwie czego ładunek nie dotarł do zagranicznego nabywcy.

W tym stanie faktycznym Sąd I instancji uwzględnił powództwo, zasądając wyrokiem na rzecz każdego z powodowych ubezpieczycieli od pozwanego spedytora kwoty określone w sentencji wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany Spedytor ponosi winę w wyborze przewoźnika, któremu wydał ładunek przeznaczony dla zagranicznego nabywcy tj. spółki R., i stosownie do art. 799 k.c. ponosi odpowiedzialność za wybranego przewoźnika, co uzasadniało uwzględnienie powództwa wobec obu ubezpieczycieli - kontrahentów spółki K. jako ubezpieczającego.

Apelację pozwanej Spółki „T.” uwzględnił Sąd Apelacyjny, który wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo w stosunku do każdej z powódek i rozstrzygnął o ponoszeniu przez nie kosztów postępowanie za obie instancje.

W ocenie Sądu odwoławczego, umowa generalna ubezpieczenia ładunków, łącząca powódki z nieuczestniczącym w tym sporze ubezpieczającym - spółką K., była umową ubezpieczenia na cudzy rachunek w rozumieniu art. 828 § 3 k.c., obejmującą ochronę ładunków ubezpieczonych na zlecenie innych podmiotów i ochronę ich interesu majątkowego jako ubezpieczonych.

Sąd Apelacyjny ocenił, że brak jest podstaw do uznania, iż nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy spółką K. a spółką zagraniczną R.

(Bermudy), odwołując się do przepisów Konwencji Wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, z dnia 11 kwietnia 1980 r. (s. 23 uzasadnienia). Uznał nadto, że określenie w fakturach klauzuli „loco G.” potwierdzało, że odpowiedzialność sprzedawcy kończy się z chwilą wydania towaru przewoźnikowi. Jako poszkodowanego uznał nabywcę - Spółkę R., która zapłaciła sprzedawcy (...) za towar, a którego faktycznie nie otrzymała.

Odpowiednie zastosowanie art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 828 § 3 k.c. w ocenie Sądu II instancji oznacza zatem, że wskutek wypłaty odszkodowania poszkodowanemu nabywcy R. przeszło na powodowych ubezpieczycieli roszczenie tego ubezpieczonego (poszkodowanego) do strony pozwanej.

Jednakże Sąd Apelacyjny zarazem uznał, że ubezpieczonemu R. nie przysługiwało takie roszczenie do pozwanej spółki T., ponieważ podmiotów tych nie łączył żaden stosunek umowny, gdyż umowa spedycji łączyła pozwaną Spółkę ze zleceniodawcą (K.), a poszkodowana spółka R. nie była stroną tej umowy spedycji.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby na powódki przeszło w drodze subrogacji (art. 828 § 1 k.c.) roszczenie wynikające z nienależytego wykonania umowy spedycji, zawartej pomiędzy spółką K. a pozwaną spółką T.. Powódka ad 1 „W.” wypłaciła bowiem odszkodowanie spółce R., a nie K. S.A., a więc powódka ta („W.”) nie mogła nabyć roszczeń, jakie ewentualnie przysługiwałyby spółce K. (ubezpieczającemu) wobec pozwanej spółki T. z tytułu nienależytego wykonania umowy spedycji łączącej oba ostatnio wymienione podmioty, stwierdził Sąd Apelacyjny.

Uznał ponadto, że z mocy odpowiedniego (art. 828 § 3 k.c.) stosowania art. 828 § 1 k.c. na ubezpieczyciela powódki przeszłyby tylko roszczenia przysługujące ubezpieczonemu (R.) przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę, ale ubezpieczonemu (R.) nie przysługuje takie roszczenie wobec pozwanej (T.), będącej spedytorem nieuczestniczącego w tym sporze zleceniodawcy (K.) i zarazem ubezpieczającego w umowach ubezpieczenia ładunków zawartych na cudzy rachunek.

Okoliczność, że powódka ad 1 „W.” wypłaciła odszkodowanie poszkodowanej spółce R. oznacza, że nabyła roszczenie tegoż poszkodowanego (i

ubezpieczonego), tyle tylko, że nie w stosunku do pozwanej spółki T., z którą nie łączył poszkodowanej żaden stosunek umowny.

Powódki zaskarżyły wyrok Sądu Apelacyjnego w całości opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 8 ust. 1 - 3, art. 32 ust. 2 w zw. z art. 74, art. 45 ust. 1 lit. b i art. 79 ust. 2 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu 11 kwietnia 1980 r. (Dz.U. 1997, nr 45, poz. 286 ze zm.) przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie oraz pominięcie odpowiedzialności spółki K. wobec spółki R. z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży.

Skarżące zarzuciły nadto błędną wykładnię art. 794 § 1 k.c., art. 738 § 1 i § 2 w zw. z art. 796 k.c., art. 358 § 1 k.c., art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 828 § 3 k.c. oraz art. 65 § 1 k.c. i § 2 k.c.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej powódki zarzuciły naruszenie art. 6 k.c., uzasadnione obciążeniem powódki ciężarem dowodu prawidłowej reprezentacji K. przy zawieraniu kontraktu na przewóz.

Zarzut błędnej wykładni art. 256 k.p.c. dotyczy negowania określonych uprawnień Sądu w razie powzięcia wątpliwości co do prawidłowości tłumaczenia dokumentu.

Skarżące wniosły o wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Strona pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną powódek wniosła o oddalenie tej skargi i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, prezentując argumentację mającą sprzeciwiać się zasadności zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że przedmiotem sporu jest roszczenie o zapłatę, ale oparte na konstrukcji tzw. regresu ubezpieczeniowego (art. 828 § 1 k.c.), polegającego na przejściu z mocy prawa na ubezpieczyciela, z dniem zapłaty przez niego odszkodowania, roszczenia ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę, do wysokości zapłaconego odszkodowania.

Obowiązek Sądu Najwyższego rozpoznania skargi kasacyjnej w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) wymaga więc dokonania oceny zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów, ale z uwzględnieniem wskazanego powyżej przedmiotu i istoty sporu.

Oba zarzuty zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, tj. błędnej wykładni art. 6 k.c. oraz art. 256 k.p.c., odnoszą się do dokumentu nazwanego „Kontrakt na przewóz” (k. 228 - 231), którego stronami nie są podmioty będące stronami tego sporu. Dokument zawierający ten kontrakt, a zakwalifikowany przez Sąd Apelacyjny jako umowa sprzedaży pomiędzy spółką K. i spółką R. określająca prawa i obowiązki tych podmiotów, nie może przesądzać o istnieniu roszczeń nabywcy (R.) przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę (pозwanej), ponieważ ta ostatnia nie była stroną tego kontraktu.

Pozwaną i spółkę K. łączyła natomiast umowa spedycji z dnia 5 stycznia 2011 r. (k. 15 – 18), ale zarzuty procesowe nie dotyczą dokumentu obejmującego tę ostatnio wskazaną umowę.

W tej sytuacji, skoro zarzucane uchybienia nie mogły mieć istotnego wpływu na wynik sprawy, to nie wypełniają one ustawowych znamion drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) i z tego już względu nie zasługują na uwzględnienie, a ponadto skarżący nie wykazywali, aby taki wpływ zarzucanego naruszenia na wynik sprawy mógł wystąpić.

Wobec powyższego, oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem zarówno ustalonego stanu faktycznego przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia jak i przedmiotu niniejszego procesu, którym jest żądanie zapłaty przez powódki oparte na konstrukcji tzw. regresu ubezpieczeniowego, a poprawniej subrogacji ustawowej.

Wbrew zarzutowi skarżących dotyczącego naruszenia przepisów tzw. Konwencji Wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r. przez ich niezastosowanie, Sąd Apelacyjny odniósł się do przepisów tej Konwencji (s. 23 uzasadnienia), aprobując kwalifikację kontraktu łączącego spółkę R. i spółkę K. (k. 228 - 231) jako umowy sprzedaży. Jednakże kwalifikacja i treść tego „Kontraktu na przewóz” w relacji podmiotowej między jego

stronami może przesądzać o wzajemnych roszczeniach tylko między nimi, ale nie o istnieniu roszczenia kontraktowego spółki R. wobec pozwanej spółki T., a ta ostatnia okoliczność jest właśnie rozstrzygająca w tej sprawie przy ocenie przesłanek ustawowych dochodzenia przez ubezpieczycieli roszczeń z tytułu tzw. regresu ubezpieczeniowego.

Okoliczność pominięcia przez Sąd Apelacyjny odpowiedzialności spółki K. wobec spółki R. z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży jest więc przede wszystkim indyferentna z punktu widzenia zasadności dochodzonych w tym procesie roszczeń ubezpieczycieli, ponieważ nie ma ona wpływu na ocenę istnienia roszczenia spółki R. wobec pozwanej spółki T.. Po wtóre, Sąd Apelacyjny nie dokonywał wykładni art. 32 ust. 2, art. 74 w zw. z art. 45 ust. 1 lit. b) w zw. z art. 79 ust. 2 tzw. Konwencji Wiedeńskiej, a zatem zarzut ich błędnej wykładni jest chybiony.

Nietrafny jest zarzut błędnej wykładni art. 794 § 1 k.c. wskutek przyjęcia, że spółka K. mogła pełnić rolę spedytora, pomimo nie posiadania licencji. Takie uzasadnienie zarzutu wskazuje nie na błędną wykładnię przepisu, ale na kontestowanie oceny prawnej. Sąd Apelacyjny nie dokonał jednak przypisywanej mu oceny, ponieważ na s. 27 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie stwierdził, że nie sposób przyjąć, iż K. działał jako spedytor, a w konsekwencji pozwana jako dalszy spedytor.

W tej sytuacji nietrafnym jest zarzut błędnej wykładni art. 738 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 796 k.c. i przyjęcie, że pozwana pełniła rolę spedytora zastępczego, ponieważ Sąd Apelacyjny ani tak nie stwierdził, ani nie interpretował omawianych przepisów, a zatem nie mógł dopuścić się ich błędnej wykładni. Status prawny strony pozwanej jako spedytora określił Sąd Apelacyjny, ale jedynie w ramach umowy spedycji łączącej pozwaną ze spółką K. jako zleceniodawcą (s. 15 - 18).

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się również błędnej wykładni art. 828 § 1 w zw. z art. 828 § 3 k.c., uzasadnionej przyjęciem, że na powodów nie przeszły roszczenia regresowe wobec strony pozwanej. Zarzut kwestionujący „nieprzejsie” roszczeń nie dowodzi dopuszczenia się przez Sąd odwoławczy błędnej wykładni tych przepisów. Ważniejszą jest jednak okoliczność, że trafnie przyjął Sąd

odwoławczy, iż na powódki nie przeszły roszczenia spółki R. wobec pozwanej spółki T., ponieważ w tej ostatniej relacji podmiotowej zaspokojona przez powódkę ad 1 Spółka R. nie posiadała roszczeń kontraktowych wobec pozwanej spółki T., gdyż nie istniał między nimi żaden stosunek umowny mogący być źródłem takich roszczeń.

Skoro więc Spółce R. jako ubezpieczonej nie przysługiwało roszczenie o zapłatę odszkodowania wobec strony pozwanej jako osoby trzeciej odpowiedzialnej za szkodę, to brak po stronie spółki R. tego roszczenia powodował, że nie było niezbędnego substratu (roszczenia) do przejścia z mocy prawa, na podstawie art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 828 § 3 k.c., na ubezpieczyciela, który zapłacił odszkodowanie poszkodowanej spółce R. Ta ostatnia nie miała bowiem żadnej kontraktowej podstawy jako źródła nabycia własnych roszczeń wobec pozwanej spółki T., jako wobec niej osoby trzeciej odpowiedzialnej za szkodę (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2009 r., V CSK 447/08, niepubl.).

Regres ubezpieczeniowy (subrogacja ustawowa) przewidziany w art. 828 § 1 k.c. polega na przejściu z mocy prawa na ubezpieczyciela roszczenia ubezpieczającego (z mocy art. 828 § 3 k.c. - odpowiednio także roszczenia ubezpieczonego), ale przysługującego mu tylko wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego (odpowiednio - ubezpieczonego) i to tej, której ubezpieczyciel zapłacił odszkodowanie.

Argumentacja zaprezentowana w uzasadnieniu (s. 25-29) zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku jest więc trafna, a zarzut skargi kasacyjnej błędnej wykładni art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 828 § 3 k.c. nieuzasadniony.

Wobec braku w stanie faktycznym tej sprawy podstaw do przyjęcia istnienia wszystkich niezbędnych ustawowych przesłanek zastosowania art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 828 § 3 k.c., skutkującego bezzasadnością powództwa ubezpieczycieli o zapłatę z tytułu tzw. regresu ubezpieczeniowego, bezprzedmiotową stała się ocena zarzutów naruszenia pozostałych przepisów prawa materialnego, a zmierzających do zanegowania przyjętego przez Sąd Apelacyjny braku legitymacji powódki ad. 2 spółki „C.” do dochodzenia roszczenia od strony pozwanej.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 8 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r., w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. 2016, poz. 1667).

kc

jw